

**Oświadczenie złożone
przez senatora Zbigniew Romaszewski
na 74. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 kwietnia 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego oraz do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

W dniu 12 kwietnia miał miejsce w Parlamencie Europejskim niezwykle przykry i zaskakujący incydent, kiedy to wystawa poświęcona katastrofie smoleńskiej została oceniana przez tak zwanych kwestorów. Wszelkie podpisy, które zostały zamieszczone, wyjaśniające, czemu wystawa służy, i dotyczące przebiegu katastrofy oraz przebiegu śledztwa zostały po prostu zaklejone.

Muszę stwierdzić, że jest to o tyle zaskakujące, że czynią to Unia Europejska i jej Parlament, które są podmiotem realizującym Kartę Praw Podstawowych. Z łatwością można się przekonać, że Karta Praw Podstawowych gwarantuje wolność słowa, gwarantuje wszystkim wolność wypowiedzi. Bo to jest już nawet ograniczenie dla parlamentarzystów europejskich i wprowadzenie cenzury prewencyjnej.

W związku z tym zwracam się do panów ministrów o wyjaśnienie następujących kwestii:

1. Jakie to podstawy prawne posłużyły do oceniania wystawy i zaklejenia napisów? Czy ta procedura cenzurowania będzie się nasilała, czy mieliśmy do czynienia z jakimś zupełnie wyjątkowym ekscesem?

2. Jakie działania zamierza podjąć rząd polski, ażeby tego rodzaju praktyki w Unii Europejskiej nie miały miejsca? W tej Unii Europejskiej, która równocześnie jest zatroskana o wolność słowa na Węgrzech. Myślę, że po prostu bije to rekordy hipokryzji.

Zbigniew Romaszewski